

## UZASADNIENIE

**K. J. (1)** pozostawał pod zrzutami popełnienia następujących czynów, polegających na tym, że:

I. w okresie od 1 stycznia 2015 r. do 13 marca 2015 r. w B. w mieszkaniu przy ul. (...) znęcał się nad matką A. J. w sposób psychiczny poprzez wyzywanie jej słowami wulgarnymi i obelżywymi oraz w sposób fizyczny poprzez popychanie, szarpanie i duszenie, tj. o czyn z art. 207 § 1 k.k.,

II. 10 marca 2015 roku w B. przy ulicy (...) w bramie kamienicy po uprzednim złapaniu za odzież groził U. D. pobiciem, czym wzbudził u niej uzasadnioną obawę spełnienia tej groźby,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

III. w okresie od 14 marca 2015 roku do dnia 15 marca 2015 roku w B. na ul. (...) chodząc po podwórzu kierował groźby karalne wobec H. I. (1) w ten sposób, że groził jej pozbawieniem życia czym wzbudził u niej uzasadnioną obawę spełnienia tej groźby,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.,

IV. 17 marca 2015 roku około godz. 12:55 w B. na ul. (...) kierował groźby karalne wobec R. G. w ten sposób, że groził mu pobiciem czym wzbudził u niego uzasadnioną obawę spełnienia tej groźby,

tj. o czyn z art. 190 § 1 k.k.

### **2**

Sąd Rejonowy w Bydgoszczy wyrokiem z 3 grudnia 2015 r. (sygn. akt IV K 498/15) orzekł, że ustalając, iż zachowanie podejrzanego wypełniło znamiona zarzucanych mu czynów, na podstawie art. 31 § 1 k.k. w zw. z art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k., postępowanie karnie przeciwko podejrzanemu K. J. (1) umorzył.

Na podstawie art. 93a § 1 pkt 2 k.k. w zw. z art. 93c pkt 1 k.k. w zw. z art. 93f § 1 k.k. Sąd zobowiązał podejrzanego K. J. (1) do poddania się obowiązkowej psychoterapii.

Niniejszy wyrok zawierał nadto rozstrzygnięcie odnośnie kosztów sądowych w sprawie.

Powyższy wyrok został zaskarżony w trybie apelacji przez obrońcę podejrzanego, a także przez prokuratora.

Obrońca podejrzanego powołując się na podstawy odwoławcze określone w art. 438 pkt. 2 i 3 k.p.k., orzeczeniu temu zarzucił obrazę przepisów postępowania, mogącą mieć wpływ na jego treść poprzez:

\* naruszenie przepisów art.art.: 4, 7 i 410 k.p.k. przez dokonanie oceny dowodów niezgodnie z zasadami doświadczenia życiowego, logicznego rozumowania, niecałościowy i uznanie sprawstwa oskarżonego, który nie przyznawał się do zarzucanych mu czynów, a z zeznań pokrzywdzonych nie wynika, aby dopuścił się tychże czynów, a nadto, że w chwili orzekania istniało uzasadnione przypuszczenie, że podejrzany przerwie leczenie, co wpłynie na

jego stan zdrowia i spowodzi niebezpieczeństwo popełnienia przez niego przestępstwa;

\* błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku, mogący mieć wpływ na jego treść poprzez uznanie, że:

### 3

- zachowania podejrzanego wobec matki wykaczały poza ramy zwykłych sprzeczek rodzinnych, inicjowanych często przez pokrzywdzoną i wypełniały ustawowe znamiona przestępstwa,
- zachowania podejrzanego wobec U. D., H. I. (1) i R. G. mogły wzbudzić w nich uzasadnioną obawę spełnienia gróźb, albowiem ów nie kierował gróźb do nich a ci wiedzieli o chorobie podejrzanego i znali jej przebieg,
- w odniesieniu do podejrzanego zaistniały przesłanki do zastosowania środka zabezpieczającego w postaci psychoterapii, jako że ów nie dopuścił się zarzucanych mu czynów, a nadto odbył leczenie szpitalne, po którym zmienił swe postępowanie, zachowując się spokojnie i podejmując próby naprawy relacji z sąsiadami i otoczeniem.

W konkluzji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie podejrzanego od zarzucanych mu czynów, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania.

Prokurator w swoim środku odwoławczym, powołując się na podstawę odwoławczą przewidzianą w art. 438 pkt 3 k.p.k., wyrokowi temu zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, a polegający na uznaniu, że w odniesieniu do podejrzanego zachodzą przesłanki do zastosowania wobec niego środka zabezpieczającego w postaci psychoterapii, podczas gdy prawidłowa ocena dowodów prowadzi do wniosku, że dla zapobieżenia ponownemu popełnieniu przez podejrzanego czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości jest zastosowanie wobec niego środka przewidzianego w art. 93 a § 1 pkt 4 k.k. w postaci pobytu w zakładzie psychiatrycznym, domagając się zmiany wyroku w tym właśnie kierunku i zakresie.

### 4

#### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Na aprobatę zasługiwał środek odwoławczy wywiedziony przez prokuratora, natomiast apelację obrońcy podejrzanego należało uznać za nietrafną.

W ocenie sądu odwoławczego, sąd pierwszej instancji w sposób w pełni **należyty, kompletny i wyczerpujący** przeprowadził postępowanie dowodowe, po czym, po przeprowadzeniu kompleksowej, wnikliwej i gruntownej analizy i oceny całokształtu zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poczynił jak najbardziej trafne ustalenia faktyczne skutkujące uznaniem, że zarzucanymi podejrzanemu działaniami wypełnił on ustawowe znamiona wzmiankowanych wyżej czynów zabronionych.

W ocenie organu ad quem, sąd orzekający w swym kompletnym i w pełni przekonującym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, czyniącym zadość tym wymogom, jakie określa dlań treść przepisu art. 424 k.p.k., wskazał, na jakich dowodach oparł dokonane ustalenia (przede wszystkim na depozycjach pokrzywdzonych) i z jakich powodów nie uznał dowodów przeciwnych, a więc w szczególności wyjaśnień samego podejrzanego. Z treści uzasadnienia, zatem **w sposób jednoznaczny, jasny i zrozumiały wynika *dlaczego w tym zakresie zapadł taki właśnie wyrok***, a przedstawiona ocena dowodów w żaden sposób nie wykacza poza granice ich swobodnej oceny, uwzględnia wskazania wiedzy i doświadczenia życiowego oraz zasady logicznego rozumowania, jak najbardziej uprawnienie korzystając - wbrew treści zarzutów obrony - z ochrony przewidzianej właśnie treścią przepisu art. 7 k.p.k.

**Sąd odwoławczy w powyższym zakresie z tą argumentacją, jaka została tamże przywołana, w pełni się utożsamia i się do niej odwołuje**, nie dostrzegając zatem konieczności ponownego szczegółowego jej przytaczania.

## 5

Czyniąc natomiast zadość stosownym wymogom procesowym przewidzianym dla postępowania, należy stwierdzić co następuje:

W pierwszym rzędzie należało będzie odnieść się do apelacji obrońcy podejrzanego, jako dalej idącej. Apelacja ta jawiła się jako tylko i wyłącznie **polemiczna** wobec ustaleń sądu orzekającego oraz logicznej i w pełni przekonującej argumentacji zawartej w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, nie dostarczając argumentów, które miałyby i mogłyby skłaniać do podzielenia sformułowanych tam zarzutów.

Na wstępie wszelkich dalszych, szczegółowych rozważań czynionych przez organ ad quem, nie będzie od rzeczy skonstatować, że pełną aktualność zachowuje ta reguła oceny dowodów, wedle której podstawę czynionych ustaleń faktycznych w określonej sprawie winny stanowić wszystkie dowody zgromadzone w sprawie (art. 410 k.p.k.), w szczególności zaś naturalnie te, które mają określone, istotne znaczenie dla merytorycznego rozstrzygnięcia, przy czym dowody te winny być postrzegane i oceniane w ich **całości i we wzajemnym względzie siebie powiązaniu**, jak ma to właśnie miejsce w niniejszej sprawie, kiedy to nabierają one zgoła odmiennej wymowy, znaczenia i wartości dowodowej, aniżeli wówczas, gdy chce je postrzegać w sposób jednostkowy, wybiórczy, w oderwaniu od wspomnianych wzajemnych relacji między nimi, jak próbuje to miejscami czynić obrońca podejrzanego.

W pierwszym rzędzie należałoby w sposób wybitnie retoryczny zapytać, w jakiej to argumentacji obrona skłonna jest upatrywać naruszenia przez sąd orzekający w ocenie zgromadzonych dowodów tych reguł i zasad procesowych, jakie statuowane są treścią przepisów art. 4, 7 i 410 k.p.k., zwłaszcza, że w uzasadnieniu tegoż środka odwoławczego niepodobna jest doszukać się jakowejś dalej idącej, rzeczowej i merytorycznej w tej mierze argumentacji. Tymczasem, to właśnie elementarne zasady doświadczenia życiowego, a także

## 6

logicznego rozumowania podpowiadają, że ocena dowodów i wywiedziona na tej podstawie wersja krytycznych wydarzeń dokonana przez sąd meriti pozostaje w pełnej zgodzie z treścią cyt. przepisów ustawy. Za odmiennym stanowiskiem żadną miarą nie może przemawiać sam przez się podnoszony w apelacji fakt nieprzyznawania się podejrzanego, czy też brak obdukcji lekarskich po stronie jego matki, czy też brak zgłoszeń na Policję o tego rodzaju zdarzeniach. Treść depozycji świadków - H. I. (1). U. D. i R. G., a w szczególności A. J. z powodzeniem, w sposób w pełni przekonujący obrazuje stan rzeczy, a w szczególności stan relacji pomiędzy nią a synem oraz zachowania tego ostatniego względem matki, jak i względem pozostałych pokrzywdzonych, a także powody takich a nie innych, zasadniczo biernych zachowań A. J. względem syna. Analiza zeznań wymienionej pokazuje, że jej oświadczenia procesowe, niechybnie właśnie z powodu tych relacji rodzinnych, są nader wyważone i nienacechowane wolą pogorszenia sytuacji procesowej podejrzanego. Równocześnie zaś, na tej podstawie, owe relacje między podejrzanym a matką żadną miarą nie mogły zostać uznane za „zwykłe sprzeczki”, czy też „nieprzekraczające granicy relacji matka - syn panujących w tej konkretnej rodzinie”!

Już w tym miejscu należałoby odnieść się właśnie do treści zeznań pozostałych świadków występujących w sprawie, które to zeznania w swym całości zachowują pełną koherencję wewnętrzną, jak i wzajemnie względem siebie. Natomiast treści tych dowodów obrona usiłuje w sposób tyleż gołosłowny co polemiczny przeciwstawić wyjaśnienia podejrzanego, prezentującego skrajnie odmienną wersję wydarzeń, w sytuacji, kiedy ustalono w stosunku doń w sposób bezsporny i niekwestionowany stan chorobowy implikujący wniosek o jego niepoczytalności tempore delicti z powodu zarówno niezdolności rozumienia znaczenia czynów, jak i pokierowania swym postępowaniem.

Równocześnie, w sposób równie polemiczny apelujący wywodzi, że pozostali pokrzywdzeni, mający świadomość stanu zdrowia podejrzanego, nie mogli i w konsekwencji nie przejawiali obawy co do ewentualnej możliwości zrealizowania przez podejrzanego kierowanych względem nich gróźb. Tymczasem, jak się zdaje, z pełnym powodzeniem da się obronić tezę zgoła przeciwną, a mianowicie, że właśnie z tego oto powodu tego rodzaju lęki i obawy co do potencjalnych, możliwych zachowań podejrzanego względem nich były tym bardziej realne, możliwe i uzasadnione.

Równocześnie, sąd pierwszej instancji w sposób całkowicie uprawniony i uzasadniony wywiódł, że istnieje realna obawa, że K. J. (1) może w przyszłości naruszać porządek prawny i dopuszczać się podobnych przestępstw o znacznym ładunku społecznej szkodliwości. Biegli przy tym konsekwentnie postulowali zastosowanie wobec wymienionego środka zabezpieczającego w postaci pobytu w zamkniętym zakładzie leczniczym. Postępowanie dowodowe uzupełnione podczas rozprawy odwoławczej tym bardziej przekonało do takiego stanowiska, jeśli zważyć, że wkrótce po zapadnięciu orzeczenia w przedmiotowej sprawie, kiedy wcześniej podejrzany miał rzekomo trwale zmienić swe postępowanie, a pokrzywdzeni ocenić jego poprawę i przyjąć przeprosiny, ów dopuścił się kolejnego, podobnego czynu względem swej matki, za co został prawomocnie skazany i - w oparciu o tożsamą opinię biegłych i zawarte w niej wnioski - umieszczony tytułem środka zabezpieczającego Szpitalu dla (...) (...) w Ś. (k. 277v).

Tak zatem, ze wszystkich wyżej wymienionych powodów apelację obrońcy podejrzanego należało uznać za niezasadną, natomiast jako trafna okazała się apelacja prokuratora.

## 8

W konsekwencji sąd odwoławczy zmienił zaskarżony wyrok i w oparciu o treść przepisu art. 93a pkt 4 k.k. zastosował wobec K. J. (1) środek zabezpieczający w postaci pobytu w Szpitalu dla (...) (...) w Ś., utrzymując zaskarżony wyrok w pozostałej części.

Rozstrzygnięcie odnośnie kosztów procesu za postępowanie odwoławcze oparto o treść art. 632 pkt 2 k.p.k.